

IC 1454/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Kociorska

Protokolant: prot. sąd. Anna Hatłas

po rozpoznaniu w dniu: 11 grudnia 2015r. w P.

na rozprawie

sprawy

z powództwa: J. P.

przeciwko: (...) SA z siedzibą w W.

o: zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 3.000zł (trzy tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od (...) SA z siedzibą w W. na rzecz J. P. kwotę 717zł.

SSR Magdalena Kociorska

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 8 lipca 2015r. powód J. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 3.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe żądanie pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 5 stycznia 2013r. powód, jako kierujący pojazdem marki M. (...) o numerze rej. (...), był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez kierującego pojazdem marki P. (...) o numerze rej. (...). Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2014r. powód został uznany winnym spowodowania wypadku drogowego tj. przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. W wyroku powyższym Sąd wymierzył powodowi karę 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, grzywnę w łącznej kwocie 1.600zł oraz środek karny w postaci obowiązku zapłaty nawiązki na rzecz pokrzywdzonych: A. N. w kwocie 1.000zł oraz M. N. w kwocie 2.000zł. Pokrzywdzeni zgodnie wnieśli o przekazanie zasądzonych im świadczeń na rachunek bankowy S. N.. W dniu 20 grudnia 2014r. powód dokonał przelewu całej należnej nawiązki w wysokości 3.000zł. Pełnomocnik powoda wskazał, że w chwili wypadku powód był ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wobec tego, pismem z 25 marca 2015r., pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty

kwoty stanowiącej równowartość uiszczzonego przez powoda świadczenia. Pozwany odmówił zwrotu zapłaconej nawiązki wskazując, że orzeczona wobec powoda w wyroku karnym nawiązka miała charakter sankcji karnej, za którą ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności. Pełnomocnik powoda zakwestionował stanowisko pozwanego, powołując się na treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011r. (III CZP 31/11) zgodnie z którą sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody, może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego. Według pełnomocnika powoda środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody lub zapłaty nawiązki pełni nie tylko funkcję penalną, ale także kompensacyjną i obie te funkcje mają co najmniej równorzędne znaczenie. Co istotne, warunkiem orzeczenia nawiązki w wyroku karnym jest istnienie w chwili wyrokowania szkody w całości lub części. Nie orzeka się tego środka karnego, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Natomiast jeżeli orzeczone środki karne nie pokrywają całej szkody, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Pełnomocnik powoda wskazał, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC obejmuje obowiązek zapłacenia określonego w umowie ubezpieczenia odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim. W odniesieniu do ubezpieczenia komunikacyjnego zakres ten konkretyzuje art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Z żadnego z tych przepisów nie wynika wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy obowiązek naprawienia szkody orzeczony został jako środek karny.

W dniu 31 sierpnia 2015 r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając żądanie pozwu w całości.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając nakaz w całości i wnosząc o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe stanowisko pełnomocnik pozwanego zakwestionował odpowiedzialność ubezpieczyciela w przedmiotowej sprawie. W ocenie pełnomocnika pozwanego stanowisko wyrażone w cytowanej przez pełnomocnika powoda uchwale Sądu

Najwyższego jest odosobnione. Według strony pozwanej, obowiązek naprawienia szkody i nawiązka przewidziane w art. 46 k.k. to karnoprawne sposoby naprawienia szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa. Nie są one instytucjami właściwymi dla prawa cywilnego, a wyłącznie uzupełniającymi proces karny i pełnią funkcję penalną oraz resocjalizacyjną. O karnoprawnym charakterze nawiązki przesądza fakt zamieszczenia tej instytucji w kodeksie karnym, jako środka karnego. Nałożenie przez sąd nawiązki traktowane jest jako część orzeczenia w sprawie karnej. Z tego względu przyjmuje się, że dodatkową reakcją państwa (prócz kar) wobec przestępstw wskazanych w art. 46 § 1 k.c. nie może być zastosowanie w toku postępowania karnego instytucji o charakterze cywilnoprawnym. Przy wymierzaniu środka karnego w postaci nawiązki sąd jest zobowiązany wziąć pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze. Sąd uwzględnia także m.in. motywacje i sposób zachowania się sprawcy, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu. Konieczność brania pod uwagę przytoczonych powyżej elementów jest typowa dla odpowiedzialności karnej, obca zaś dla odpowiedzialności cywilnej. Odpowiedzialność cywilna nie koncentruje się na osobie sprawcy i jego czynie, a na naruszeniu praw poszkodowanego i sposobach naprawienia skutków takiego naruszenia. W ocenie pełnomocnika pozwanego kolejną kwestią, która przesądza o karnoprawnym charakterze nawiązki, jest normatywny zakres kompensacji. Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym może dotyczyć części lub całości szkody, zależnie od dyrektywy wymiaru kary. Nawiązka dodatkowo ograniczona jest kwotowo do wysokości 100.000zł. Nawiązka może być również orzeczona w zakresie szerszym niż faktyczny rozmiar wyrządzonej szkody. Pełnomocnik pozwanego wskazał również, że zgodnie z art. 46 § 1 k.k. przy orzekaniu o obowiązku naprawienia szkody nie stosuje się przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczeń. Możliwe jest

więc orzeczenie karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody również wtedy, gdy prawo pozwalałoby na uniknięcie odpowiedzialności cywilnej. Odmienny jest również termin egzekwowania roszczeń stwierdzonych prawomocnym wyrokiem. Zgodnie z art. 103 § 2 k.c. nie można wykonać środka karnego z art. 39 pkt 5 po upływie 15 lat od uprawomocnienia się wyroku. W przypadku nawiązki termin ten wynosi 10 lat. Powyższe terminy nie podlegają przedłużeniu. Roszczeń cywilnoprawnych dochodzić można przez 10 lat po uprawomocnieniu się stwierdzającego je orzeczenia, przy czym termin ten można przerwać. Pełnomocnik pozwanego wskazał także, że ze względu na karnoprawny charakter obowiązku zapłaty nawiązki obciąża wyłącznie skazanego. W razie jego śmierci roszczenia te wygasają i nie podlegają dziedziczeniu na podstawie kodeksu cywilnego. Odmiennie sytuacja kształtuje się w przypadku cywilnoprawnego obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia, które jako roszczenia cywilnoprawne wchodzi w skład masy spadkowej. Wszystkie te argumenty wskazują, że nawiązka jest instytucją prawa karnego i ma autonomiczny byt w stosunku do cywilnoprawnych instytucji odszkodowawczych. Tymczasem odpowiedzialność gwarancyjna zakładu ubezpieczeń odnosi się jedynie do cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody, a nie do jego ewentualnej odpowiedzialności karnej. Postępowania karne, w którym orzeczono nawiązkę na podstawie art. 46 § 2 k.k., nie jest postępowaniem sądowym o naprawienia szkody w rozumieniu art. 20 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2014r. powód J. P. został uznany winnym tego, że w dniu 5 stycznia 2013r. w P. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, powodując wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...) nr rej. (...), zbliżając się do skrzyżowania, nie zachował szczególnej ostrożności, jak również jadąc z prędkością znacznie przekraczającą prędkość dopuszczalną w tym miejscu tj. z prędkością około 120 km/h, wskutek zajechania drogi przez samochód marki P. nr rej. (...) utracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, co doprowadziło do jego zderzenia z samochodem H. (...) nr rej. (...), w wyniku czego obrażeń naruszających czynności narządów ciała na czas dłuższy aniżeli 7 dni doznali pasażerowie samochodu H. tj. przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. Sąd skazał powoda na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając wykonanie kary na okres 2 lat próby.

Jednocześnie Sąd wymierzył J. P. grzywnę w wymiarze 80 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20zł. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd orzekł także wobec powoda nawiązkę na rzecz pokrzywdzonych w kwocie: 1.000 zł na rzecz A. N. i 2.000 zł na rzecz M. N..

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2014r. (sygn. akt III K 350/13) - k. 13-16

W piśmie z dnia 18 sierpnia 2014r. pełnomocnik A. i M. N. wezwał powoda do realizacji wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 17 stycznia 2014r. i wypłaty łącznej nawiązki w wysokości 3.000 zł na konto S. N..

W dniu 20 grudnia 2014r. powód dokonał wpłaty kwoty 3.000zł na wskazane konto należące do S. N..

Dowód: wezwanie do zapłaty z 18 sierpnia 2014r. - k. 17, oświadczenie A. N. z 25 lutego 2014r. - k. 18, oświadczenie M. N. z 25 lutego 2014r. - k. 19, potwierdzenia przelewów - k. 20-21

W chwili wypadku z dnia 5 stycznia 2013r. powód był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Okoliczność bezsporna

Pismem z 25 marca 2015r., doręczonym 30 marca 2015r., pełnomocnik powoda wezwał (...) S.A. do zapłaty kwoty 3.000zł tytułem zwrotu uiszczonej przez powoda nawiązki.

Decyzją z dnia 10 kwietnia 2015r. pozwany odmówił wypłaty żądanej kwoty. Pozwany wskazał, że nie widzi podstaw do pokrycia z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych kwoty nawiązki, która ma wymiar sankcji karnej, za którą ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności.

Dowód: wezwanie do zapłaty z 25 marca 2015r. wraz z potwierdzeniem odbioru - k. 22-27, pismo pozwanego z 10 kwietnia 2015r. - k. 28

Sąd ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy na podstawie wskazanych powyżej dowodów w postaci dokumentów. Nie zostały one zakwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw do uczynienia tego z urzędu. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie były przedmiotem sporu między stronami.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu J. P. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 3.000 zł tytułem zwrotu nawiązki, do uiszczenia której powód zobowiązany był na mocy wyroku sądu.

W sprawie bezspornym pozostawało, że wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 17 stycznia 2014r. powód J. P. został uznany winnym spowodowania wypadku komunikacyjnego w dniu 5 stycznia 2013r. tj. przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k., a także, że obok kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny, Sąd, na podstawie art. 46 § 2 k.k., orzekł wobec powoda nawiązkę na rzecz pokrzywdzonych w kwocie: 1.000 zł na rzecz A. N. i 2.000 zł na rzecz M. N.. Okoliczność spełnienia tego świadczenia na rzecz pokrzywdzonych także nie budziła wątpliwości. Nie było również sporu co do tego, że w momencie zaistnienia wypadku powód był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył wyłącznie charakteru prawnego instytucji nawiązki, a co za tym idzie kwestii regresowej odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń w przedmiotowym zakresie.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, środek karny w postaci nawiązki, poza funkcją penalną i resocjalizacyjną, ma również funkcję kompensacyjną i zamierza do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Zgodnie z treścią art. 46 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r.) w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nie stosuje się przy tym przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz możliwości zasądzenia renty. Z kolei § 2 tego artykułu stanowi, że zamiast obowiązku określonego w § 1 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego.

Z brzmienia cytowanego przepisu wynika zatem, że nawiązka może być orzeczona zamiast obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jest ona ściśle związana z powyższymi instytucjami i stanowi substytut naprawienia szkody jak i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę a dotyczy tylko szkody, której uprzednio nie naprawiono w całości albo w części. Nawiązka stanowi de facto zryczałtowane odszkodowanie. Obowiązek naprawienia szkody przewidziany w art. 46 k.k., zarówno w § 1 jak i § 2, nie jest więc samodzielną podstawą powstania roszczenia. Jest on zależny od istnienia "szkody", a to pojecie (jego rozumienie, jak też podstawy) wynika z prawa cywilnego.

Intencja ustawodawcy co do mieszanego charakteru przedmiotowej instytucji została wprost wyrażona w aktualnym brzmieniu art. 46 k.k., nadanym ustawą z dnia 20 lutego 2015r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, a obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r. Zgodnie bowiem z aktualnym brzmieniem art. 46 § 1 k.k., w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Jeżeli orzeczenie obowiązku określonego w § 1 jest znacznie utrudnione, sąd może orzec zamiast tego obowiązku nawiązkę w wysokości do 200.000 złotych na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek

śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. W razie gdy ustalono więcej niż jedną taką osobę, nawiązki orzeka się na rzecz każdej z nich (§ 2).

Wskazać również należy, że nie orzeka się nawiązki, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono (art. 415 § 5 k.p.k.). Jeżeli orzeczone środki karne nie pokrywają całej szkody, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym (art. 415 § 6 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r.). W obecnym stanie prawnym powyższe uprawnienie zostało uwzględnione bezpośrednio w treści art. 46 k.k., który w § 3 przewiduje, że orzeczenie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie § 1 albo nawiązki na podstawie § 2 nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego. Już zatem przepisy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego wskazują, że przy orzekaniu tego środka karnego chodzi nie tylko o represję wobec sprawcy lub jego resocjalizację, ale także, a nawet przede wszystkim, o naprawienie wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody.

Istotnym przy tym pozostaje, że w przypadku skorzystania przez pokrzywdzonego z możliwości dalszego dochodzenia roszczeń na drodze cywilnej, czy to bezpośrednio od sprawcy szkody czy też od ubezpieczyciela (art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, tj. Dz.U. z 2013r., poz. 392) ustalając kwotę odszkodowania czy też zadośćuczynienia, sąd uwzględni także wysokość wypłaconej pokrzywdzonemu nawiązki.

Sąd podziela przy tym stanowisko ugruntowane w orzecznictwie, zgodnie z którym jeżeli obowiązek naprawienia szkody orzekany jest obok kary, to jedynie reakcją karną na popełnione przestępstwo wzmacnia. Na pierwszy plan wysunie się jednak jego kompensacyjna funkcja, natomiast funkcja represyjna i prewencyjna będą niejako jej następstwem.

Odnosząc się do kwestii orzeczeń sądowych wskazać należy, że istotnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 grudnia 2006r. (sygn. akt III CZP 129/06) w sposób jednoznaczny wskazywał, że sprawca wypadku komunikacyjnego, od którego zasądono nawiązkę na podstawie art. 46 § 2 i art. 48 k.k., nie może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - zwrotu nawiązki zapłaconej pokrzywdzonemu. Niemniej jednak w świetle późniejszej uchwały z dnia 13 lipca 2011r. (sygn. akt III CZP 31/11) pogląd ten nie jest już aktualny. Sąd Najwyższy w późniejszej uchwale wskazał, że sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 pkt 5 k.k.), może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że niezaprzeczalnym jest, iż obowiązek naprawienia szkody pełni funkcję penalną i funkcja ta niewątpliwie ma istotne znaczenie, nie mniej jednak nie oznacza to, że funkcja penalna jest jedyną lub że wykazuje przewagę nad funkcją kompensacyjną. Wręcz przeciwnie - Sąd Najwyższy wskazał, że funkcja kompensacyjna środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody lub nawiązki ma przewagę nad jego penalnym i resocjalizacyjnym charakterem.

Odpowiedzialność pozwanego za szkodę w zakresie będącym przedmiotem sprawy statuuje przepisy art. 822 i następane k.c. oraz przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przepis art. 34 ust. 1 cytowanej ustawy stanowi natomiast, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym zgodnie z art. 36 ust. 1 zdanie pierwsze, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności

cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W ocenie Sądu wykonanie przez sprawcę wypadku komunikacyjnego orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody nie pozbawia go możliwości wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem regresowym na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie ma bowiem znaczenia, czy sprawca spełnił świadczenie wobec poszkodowanego dobrowolnie, na podstawie orzeczenia o charakterze cywilnym czy zobowiązany do tego wyrokiem karnym. Skoro powód naprawił szkodę, może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd ustalił, że orzeczony w postępowaniu karnym środek karny w postaci nawiązki na podstawie art. 46 § 2 k.k. jest objęty zakresem ochrony ubezpieczeniowej w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, a tym samym uznał, że żądanie powoda było uzasadnione i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.000 zł wraz z odsetkami od dnia 30 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powód zgłosił swe roszczenie w dniu 30 marca 2015r. Tym samym powodowi należały się odsetki ustawowe od dnia 30 kwietnia 2015r.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje podstawę prawną w treści art. 98 § 1 i 3 kpc, z którego wynika zasada, że koszty postępowania obciążają stronę przegrywającą proces, która winna też zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią, niezbędne koszty procesu.

Wobec uwzględnienia powództwa Sąd obciążył pozwanego kosztami procesu, zobowiązując go do zwrócenia powodowi kwoty 717zł. W skład tej kwoty wchodzi: 100 zł tytułem uiszczonych opłat od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictw oraz 600zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (zgodnie z §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461).

SSR Magdalena Kociorska